Wydanie poranne.
Nr. 343. Czwartek 5 listopada 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 50 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Pomyślne walki w Galicyi i Serbii.

Walki austryacko-rosyjskie.

Wiedeń, 5 listopada.

Urzędowo ogłaszają pod datą wczorajszą w południe:

W Galicyi.

Na froncie galicyjskim poddało się koło Podbuża na południe od Sambora przeszło 200 a dzisiaj rano koło Jarosławia 300 Rosyan.

W Królestwie.

Ruchy naszych wojsk w Królestwie Polskiem wczoraj nie doznały przeszkody ze strony nieprzyjaciela. Jeden z naszych korpusów zabiera z sobą z walk na Łysej Górze 20 oficerów i 2200 ludzi jako jeńców.

Zastępca szefa sztabu generalnego, *von Höfer* generał-major.

Walki z Serbami i Czarnogórcami.

Wiedeń, 5 listopada

Z południowego terenu wojny donoszą urzędowo dnia 4 b. m.

W dalszym marszu nasze wojska na południe i na południowy zachód od Sabacz ponownie natrafiły na nieprzyjaciela. Wdrożony natychmiast atak postępuje pomyślnie naprzód.

Podczas walk na Romania zabraliśmy ogółem 7 oficerów i 647 żołnierzy do niewoli oraz 5 armat, 3 wozy amunicyjne, 2 karabiny maszynowe, wiele amunicyi i materyału wojennego.

Czarnogórcom odebrano 1000 sztuk bydła, które chcieli zabrać z Bośni.

Walki Niemców.

Berlin, 5 listopada.

Wielka główna kwatera donosi pod datą wczorajszą przed południem:

W Królestwie.

Na wschodnim placu wojny nic szczególnego nie zaszło.

W Belgii.

Ataki nasze na Ypres, na północ od Arras i na wschód od Soissons postępują powoli ale skutecznie naprzód.

We Francyi.

Na południe od Verdun i w Wogezach ataki Francuzów zostały odparte.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna turecko-rosyjska.

Manifest cara.

Petersburg, 5 listopada.

Car wydał z okazyi nastania stanu wojennego z Turcyą manifest, w którym między innemi jest powiedzianem: Bezpośrednio po podstępnym ataku floty tureckiej ambasador rosyjski w Konstantynopolu otrzymał rozkaz **opuszczenia terytoryum otomańskiego** wraz z całym personalem ambasady i konsulatów rosyjskich. Z całym spokojem i w zaufaniu w pomoc Boga Rosya przyjmuje także i ten nowy atak starego prześladowcy religii chrześcijańskiej i wszystkich narodów słowiańskich. Nie będzie to po raz pierwszy, że waleczny oręż rosyjski odniesie tryumf nad hordami tureckiemi. Także tym razem potrafimy ukarać zuchwałego wroga naszej ojczyzny.

Manifest wyraża wkońcu nadzieję, że nierozważne wmięszanie się Turcyi przyspieszy tylko nieszczęsne dla niej rozwikłanie, które Rosyi **utoruje drogę do rozwiązania historycznych problemów na wybrzeżach morza Czarnego**, przekazanych jej przez przodków.

Proklamacya francuska przeciw Turcyi.

Bordeaux, 5 listopada.

Rząd ogłasza oświadczenie, w którem przypomina, że rządy rosyjski i angielski w chwili wybuchu wojny europejskiej zapewniły Portę wyraźnie, iż szanować będą niezawisłość i całość Turcyi, jeżeli ona zachowa neutralność. Niestety Turcya grzeszyła przeciw neutralności, powiększając coraz więcej liczbę oficerów niemieckich u siebie, przyjmując amunicyę i broń niemiecką oraz krążowniki „Goeben" i „Wrocław" w chwili, w której właśnie Francya chciała osiągnąć dobre porozumienie z Turcyą, czego złożyła dowód w sprawie kapitulacyi. Twierdzi dalej rząd francuski, że okręty tureckie bez zapowiedzi lub wezwania dopuściły się aktów wojennych. **Rosya i Francya w porozumieniu z Anglią** przypuszczały, że akty te przypisać należy **oficerom niemieckim**, dlatego zaproponowały Turcyi, aby nie dała się w polityce swojej kierować przez Berlin i natychmiast wydaliła oficerów niemieckich. Wielka rada turecka jednakże postanowiła zaproponować tylko **odwołanie okrętów tureckich** do cieśniny i oświadczyła, że chce żyć **w pokoju z Anglią, Francyą i Rosyą.**

Trójporozumienie było zdania, że Turcya pod tym warunkiem nie dotrzyma pokoju, ponieważ było jasnem, że Niemcy, wywoławszy zerwanie stosunków między Portą a trójporozumieniem, będą się starały w zupełności je dla siebie wyzyskać. Prócz tego propozycya Porty była połączona dla trójporozumienia z wielkiemi szkodami, albowiem zmuszała je do skierowania części swoich sił przeciw ewentualnym atakom tureckim. Ponieważ Turcya nie uważała za potrzebne udowodnić szczerości swoich zamiarów, ambasadorowie trójporozumienia **zażądali paszportów.** Wiadomości z Afryki północnej stwierdzają, że świat mahometański nie ma zamiaru postępować solidarnie z Turcyą.

Intrygi Anglii w Azyi.

Konstantynopol, 5 listopada.

Podług oficyalnych doniesień z Bagdadu, władze zabrały skrzynie zawierające broń pochodzącą z konsulatu angielskiego. Skrzynie te miano rzucić do Tygrysu. Oprócz tego wydobyto z rzeki 10 skrzyń, zawierających broń angielską. Dzienniki wskazują na to, iż znalezienie broni pochodzącej z Anglii jest nowym dowodem, iż **Anglia działała tu przeciw Turcyi.** „Tanin" twierdzi, że Anglia, rozdając broń i pieniądze, **intrygowała** w Bagdadzie, Bassorze, a nawet w Konstantynopolu i przypomina zamordowanie Mahmuta Szefketa paszy.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Ataki floty tureckiej.

Londyn, 5 listopada.

Angielski wicekonsul w Noworosyjsku donosi, że dwa krążowniki tureckie 30 października **bombardowały port**. Od strzałów zapalił się angielski parowiec „Fryderyka“, oraz fabryka wozów i przędzalnia pończoch. Szkoda wynosi 4 miliony.

Na granicy Egiptu.

Londyn, 5 listopada.

„Exange Telgraph“ donosi z Kairu: Obiegają tam pogłoski, że Turcy zgromadzili **100.000 wielbłądów**, aby ich użyć do przemarszu przez pustynię. Angielskie okręty są w pogotowiu, aby odpowiedzieć na atak w razie, gdyby Turkom udało się dotrzeć aż do kanału suezkiego.

Niemcy o sytuacyi wojennej.

Berlin, 5 listopada.

Omawiając położenie wojenne, wszystkie dzienniki stwierdzają, iż na zachodzie operacye postępują powoli, ale stale naprzód i że nastrój i stan zdrowia wojska **jest wyborny. Straty są naturalnie wielkie**, ale straty nieprzyjaciół były we wszystkich walkach **o wiele większe**. Jest wszelki powód, by z otuchą czekać dalszego rozwoju wypadków.

Zamknięcie morza Północnego.

Chrystyania, 5 listopada.

„Morgenbladet“ wyraża **oburzenie i protest** z powodu zamknięcia morza Północnego. Dziś nadeszła wiadomość, że **Anglia zamknęła morze Północne pod Islandyę aż do Szkocyi**, co jest niesłychanem nadużyciem i pogwałceniem prawa międzynarodowego.

Kopenhaga, 5 listopada.

W sprawie zamknięcia morza Północnego pisze organ rządowy „Politiken“: Żadne zarządzenie w tej wojnie nie dotknęło tak bezpośrednio Danii, jak to, albowiem będzie ono miało dla żeglugi duńskiej daleko sięgające następstwa, których w obecnej chwili nie można jeszcze przewidzieć. Dzienniki donoszą, że największe towarzystwo żeglugi w Danii na razie **wstrzymało wszystkie jazdy do Anglii.**

Walka o Kiauczau.

Londyn, 5 listopada.

„Daily Telegraph“ donosi z Pekinu pod datą 30 z. m.: Chińskie dzienniki donoszą z Szantung, że ogień artyleryi niemieckiej **niszczy wszystkie oszańcowania nieprzyjacielskie** koło Czingtau i w ten sposób odsuwa na nieograniczony czas wszelkie ataki. Cała glacis przed Czingtau jest **podminowana**, a do min prowadzą przewody elektryczne.

Londyn, 5 listopada.

Biuro Reutera donosi z Tokio: **Urzędowo** ogłaszają, że kolej z Szantung, mimo ciągłych starań Chińczyków o usunięcie żołnierzy japońskich, jeszcze ciągle znajduje się pod kontrolą japońską.

Bombardowanie Reims.

Bordeaux, 5 listopada.

Jak „Temps“ donosi, Niemcy zaczęli w niedzielę i poniedziałek ponownie ostrzeliwać Reims.

Czyny krążownika „Emden“.

Londyn, 5 listopada.

Jak donosi „Morning Post“ z Liverpoola, **nie jest prawdą**, jakoby krążownik „Emden“ wjechał był do portu w Penang pod flagą japońską.

Berlin, 5 listopada.

Komendant krążownika „Emden“ otrzymał żelazny krzyż I. i II. klasy, wszyscy oficerowie i urzędnicy oraz 50 podoficerów i żołnierzy „Emdena“ otrzymali żelazny krzyż II. klasy.

Anglia w Egipcie.

Londyn, 5 listopada.

Biuro Reutera donosi z Kairu, że angielski konsul Macwel objął **wojskową kontrolę** w kraju, w którym ogłoszono **prawo wojenne.**

Turcya wobec Włoch.

Konstantynopol, 5 listopada.

„Tanin“ podnosi znaczenie **przyjaźni Włoch dla Turcyi** i zapewnia, że Włochy, jak długo pozostaną wierne swoim sojusznikom, mogą liczyć na przyjaźń Turcyi. Obecna sytuacya daje Włochom sposobność pogodzenia się ze światem muzułmańskim i udowodnienia, że są jedynem mocarstwem cywilizowanem, które znajduje się na stopie przyjaznej z islamem.

W Belgii.

Amsterdam, 5 listopada.

„Handelsbladet“ donosi, że wszelki ruch między Slouys a Belgią jest **przerwany** i nikomo nie wolno udawać się do Belgii ani jej opuszczać.

Kronika wojenna.

Konstantynopol. Niemiecki następca tronu wystosował do tureckiego ministra wojny następujący telegram: V-ta armia i jej komendant zasyłają armii tureckiej braterskie pozdrowienie.

Berlin. „National Ztg“ donosi, że ks. Joahim Albert pruski, drugi syn zmarłego księcia Albrechta, zraniony został w nogę na zachodnim placu wojny. Przewieziono go do Monachium.

Berlin. Dzienniki donoszą, że saski minister wojny K a r l o w i t z zachorował na francuskim terenie wojny na cierpienie sercowe i wyjechał na urlop do Nauheim.

* * *

Rozporządzenia w czasie wojny.

Sądy wojskowe.

Wiedeń. Jutro ogłoszone będzie cesarskie rozporządzenie, które porucza sądownictwo **przeciw osobom cywilnym** za różne ciężkie zbrodnie popełnione na placu wojny lub w jego okolicy, **sądom wojskowym.** Zarządzenie to ma charakter tylko przejściowy i sądownictwo wojskowe ustanie, skoro sądy zwyczajne zaczną swoją działalność.

Płacenie podatków w Anglii i Francyi.

Wiedeń. Ponieważ wielu obywateli austryackich wyjechało z Anglii i Francyi przed zapłaceniem podatków w tych krajach, wskutek czego ich majątki mogą być narażone na egzekucyę, zezwala się wyjątkowo na tego rodzaju płatności do Anglii i Francyi.

O taksy wojskowe.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej i ministerstwa skarbu co do niektórych zmian ustawy z 10 lutego 1907 w sprawie taks wojskowych.

Listy do rannych.

Wiedeń. Uwolnienia od porta rozszerzone zostały także na korespondencye dla wojskowych rannych.

Oszczędzanie chleba.

Berlin. Ministrowie handlu i spraw wewnętrznych wystosowali do nadprezydenta pismo, w którym zwracają uwagę na to, iż w wielu restauracyach i gospodach chleb i inne pieczywo pozostawia się gościom dowoli, przez co marnotrawi się chleb w sposób lekkomyślny. Gdyby za chleb spożywany w tych lokalach pobierało się osobną opłatę, możnaby ograniczyć zbyteczną konsumcyę chleba.

Cholera.

Wiedeń. Wczoraj stwierdzono 4 wypadki cholery **w Wiedniu**, zresztą w Austryi Dolnej 2, w Gracu, 1 w Celowcu, po 1 w Libercu i Milowicach, 2 w Józefowie, 3 w Pardubicach, po 1 w Wielkich Niemczycach, Medrycach, Lundenburgu, Zabrzechu, Odolanach, Kunowicach i Tupes (na Morawach), po 1 w **Opawie**, Schönischl i **Cieszynie. W Galicyi** stwierdzono **w Krakowie** 4 wypadki u osób wojskowych, w Żmigrodzie 10 (z tego 8 u osób wojskowych), w powiecie liskim: w Czarnej 8, w Hużelu 1, w Łodyni 2, w Lutowiskach 4, w Ustrzykach 9, we Wremieniu 9, w Nowym Sączu 1, w Radnej (pow. Tarnów) 4.

Z gospodarki Moskali na Bukowinie.

Wiedeń, 5 listopada.

Z kwatery prasowej donoszą:

Wobec rozpowszechnionych **w Rumunii** tendencyjnych wiadomości, że Rosyanie w obsadzonych przez nich miejscowościach Bukowiny traktowali Rumunów w sposób taki, jakby im przyznawali uprzywilejowane stanowisko, że zaś wojska nasze ludność rumuńską uciskały, stwierdzono na podstawie **urzędowych dochodzeń** i zeznań świadków, wyłącznie wybitnych osobistości, że **Rosyanie dopuścili się na Rumunach bukowińskich gwałtów barbarzyńskich**, że zrabowane na chłopach rumuńskich bydło i inne przedmioty rozdawali między **chłopów ruskich**, których umyślnie w tym celu sprowadzili do miejscowości rumuńskich z Bukowiny i Rosyi, aby pozyskać Rusinów dla Rosyi. Sędziwego grecko-oryentalnego arcybiskupa Reptę usiłowali kilkakrotnemi groźbami zmusić do wydania listu pasterskiego w duchu rosyjskim. Gubernator podyktował arcybiskupowi **areszt domowy** i ustawił straż przed domem, aby zaś stolicy arcybiskupiej wyrządzić szczególną hańbę, Rosyanie umieścili tam 200 żołnierzy rosyjskich chorych na choroby weneryczne.

W równie brutalny sposób obchodzili się Rosyanie także z innymi duchownymi rumuńskimi. W wielu miejscowościach rumuńskich Rosyanie dopuszczali się barbarzyńskich gwałtów **podpalania, rabunków, mordów i gwałcenia kobiet.**

Takie czyny znaczą ślady drogi, jaką odbyli Rosyanie w rumuńskich częściach Bukowiny. Zamki i dwory rumuńskich właścicieli dóbr zostały obrabowane, wielu mieszkańców wsi rumuńskich opuściło z obawy przed rosyjskimi gwałtami ogniska domowe, szukając schronienia u naszych wojsk, albo też nasi żołnierze sami ich zaopatrywali we wszystkie ich potrzeby. Austro-węgierski zarząd wojskowy wszędzie obchodził się z ludnością rumuńską na Bukowinie z największą życzliwością.

Wbrew kłamliwym wiadomościom należy stwierdzić, że w Czerniowcach ani jeden Rumun nie był powieszony.

Wiedeń, 5 listopada.

Posłowie rumuńscy do Rady państwa ogłaszają **protest** przeciw bombardowaniu rezydencyi arcybiskupiej grecko-oryentalnej przez artyleryę rosyjską, przez co uszkodzono cenny zabytek budownictwa. Jest to tem większą zbrodnią, że nie można tego usprawiedliwić żadną koniecznością wojenną i ocenić należy jedynie jako akt wrogi kulturze. Naród rumuński miał ponownie sposobność przekonać się, że objawiane rzekomo przez rosyjskich władców względy dla narodu rumuńskiego są tylko **obłudą** i **kłamstwem**, i że Rosya w swem postępowaniu niczem innem się nie kieruje, jak tylko instynktem ucisku i żądzą panowania.

KRONIKA.

Przed przymusową ewakuacyą. Komisye dla badania zapasów żywności u mieszkańców w dalszym ciągu obchodzą mieszkania, gdyż niezaprowiantowani będą **bezwarunkowo wydaleni.** Ponieważ odezwy do dobrowolnego wyjazdu nie odnoszą skutku, władze są zdecydowane **w najbliższych dniach rozpocząć przymusową ewakuacyę.**

Jeńcy rosyjscy. Wczoraj wieczorem przywieziono do Krakowa transport jeńców rosyjskich. Na dworcu podzielono ich na dwie grupy i odprowadzono do budynków wojskowych, skąd będą dalej wywiezieni. Jeńców było około 500, eskortowali ich żołnierze pospolitego ruszenia. Według opowiadań jeńców, wzięły ich w niewolę za Radomiem wojska austryackie zeszłego poniedziałku. Jeńców w większej liczbie osaczono w lesie i pojmano. Wśród jeńców było 30 Polaków, reszta Rosyanie.

Repertuar artystów teatru miejskiego w sali „Nowości“.

Czwartek: „Panna służąca“.
Piątek: „Zbójcy“.
Sobota: „Zbójcy“.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).